

Narady aktywu partyjnego

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra spraw zagranicznych — **Stefana Jędrzyńskiego** odbyła się wczoraj w Białymstoku wojewódzka narada aktywu partyjnego.

Również w Łodzi odbyła się 26 bm. narada czołowego aktywu partyjnego miasta poświęcona omówieniu problemów ideowego umacniania szeregów partyjnych i oddziaływania partii na procesy zachodzące w życiu społecznym i gospodarczym.

W naradzie uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Józef Tejchma**.

W podobnej naradzie we Wrocławiu uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Jan Szydłak**.

Do Szczecina przybył wczoraj sekretarz KC PZPR — **Stanisław Kania**. Towarzyszył mu kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — **Jerzy Kwiatek**. Zapoznali się oni z pracą Stódczy im. A. Warskiego. Odbyło się również spotkanie z Egzekutywą KZ PZPR tego wielkiego zakładu. Sekretarz KC odwiedził także portowców szczecińskich. (PAP)

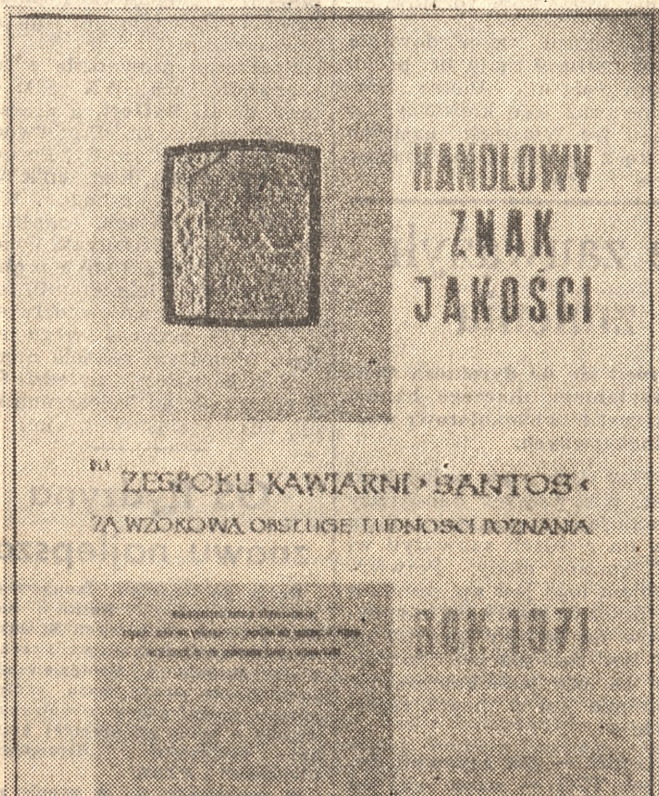
Kambodża

USA zbombardowały 1000-letni zabytek

Lotnictwo Stanów Zjednoczonych i artyleria kambodżańskich wojsk rządowych Lon Nola w poważnym stopniu zniszczyły zabytkowe miasto świątyn i pałaców — Angkor Wat, liczące ok. 1000 lat.

Ta średniowieczna stolica Khmerów obrośnięta gestą dzungla położona jest o 235 km na północny zachód od Phnom Penh. Angkor Wat — kamienne miasto będące częścią w ruinach — uważane jest za jeden z najwspanialszych zabytków Azji i często określa się je jako siódmy cud świata. (PAP)

Medal HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI dla poznańskich załóg



Prezentowany na zdjęciu dyplom z wmontowanym medalem HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI jest jedną z nagród dla pierwszych sześciu poznańskich załóg we współzawodnictwie, które ogłosiliśmy we wrześniu ub. roku. Dzisiaj w Białej Sali Prezydium RN Poznań odbył się uroczysty przyznawanie tych medali oraz nagród indywidualnych dla członków zespołów. Medale te będą od teraz stanowić wobec klientów gwarancję pomyślnych zakupów czy też konsumpcji i dobrej obsługi w wyróżnionych sklepach i lokalach gastronomicznych. Trzeba dodać, że wręczone dzisiaj medale to jeden z aktów w wieloletniej kampanii o Poznań, jako miasto wzorowego handlu. Kampania ta pod hasłem „Handlowy znak jakości”, obok zachęty dla samych pracowników handlu stwarza możliwości szerokiego udziału społeczeństwa w usuwaniu braków i niedomagań. Stała się ona doniosłym czynnikiem poprawy obsługi i zaspokajania potrzeb ludzi pracy, doskonalenia naszego codziennego życia. Zwycięzcom w I etapie współzawodnictwa poświęcamy dzisiaj str. 3 „Głosu”. (zs)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
27
MAJA
1971Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 124 (8477)
Cena 50 gr

Drugi dzień XIV Zjazdu KPCz

Początek dyskusji i pierwsze przemówienia powitalne

Sroda była drugim dniem obrad XIV Zjazdu Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Jako pierwszy zabrał głos członek Prezydium KC KPCz, premier CSRS — **L. Sztrogał**.

Wygłosił on referat na temat głównych kierunków polityki gospodarczej KPCz w latach 1971 — 1975 (skrót referatu drukujemy na str. 2).

Według Nixona

Kiedy nastąpi „era pokoju“?

Prezydent Nixon odwiedził we wtorek stan Alabama, gdzie dokonał otwarcia kanału, który połączy ten rejon z Zatoką Meksykańską. Przy tej okazji Nixon wygłosił w Birmingham przemówienie do wydawców prasy i książek z 12 stanów południowych.

Nixon mówił o zbliżeniu się „ery pokoju”, która ma nastąpić w wyniku zakończenia wojny w Wietnamie, polepszenia stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim, jak również ChRL, oraz rozwiązania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Nixon oświadczył jednocześnie, że pokój jest sprawą odległą, i że Stany Zjednoczone muszą utrzymać swój potencjał wojskowy i ekonomiczny.

Według słów Nixona, decyzja powzięta ostatnio przez przedstawicieli ZSRR i USA na najwyższym szczeblu stanowi krok bardzo znamienity, dzięki któremu stosunki między dwoma supermocarstwami ulegną dalszej poprawie. (PAP)

Następnie przemówienie powitalne wygłosił sekretarz generalny KC KPZR — **L. Breżniew**. (Omówienie zamieszczamy na str. 2).

Podczas popołudniowego posiedzenia Zjazdu KPCz, referat sprawozdawczy Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej wygłosił jej przewodniczący **M. Jakesz**.

Po wystąpieniu Jakesza rozpoczęła się dyskusja nad referatami sprawozdawczymi KC

Stanowisko Sudanu wobec sytuacji na Bliskim Wschodzie

We wtorek, w drugą rocznicę rewolucji 25 maja wygłosił przemówienie w Chartumie przewodniczący sudańskiej Rady Rewolucyjnej el-Nimeiri. Oświadczył on, że jego kraj oddaje wszystkie swe zasoby na potrzeby walki z Izraelem. Sudan zwiększa liczbę żołnierzy na froncie wzdłuż Kanału Sueskiego i udziela pełnego poparcia palestyńskiemu ruchowi oporu.

Równocześnie jednak Sudan w pełni popiera wysiłki ZRA w celu doprowadzenia do pokojowego rozwiązania kryzysu na Bliskim Wschodzie. Nimeiri wyraził też nadzieję, że Sudan w niedługim czasie przyłączy się do federacji Egiptu, Libii i Syrii. (PAP)

W Wielkopolsce

Bogaty program obchodów Święta Ludowego

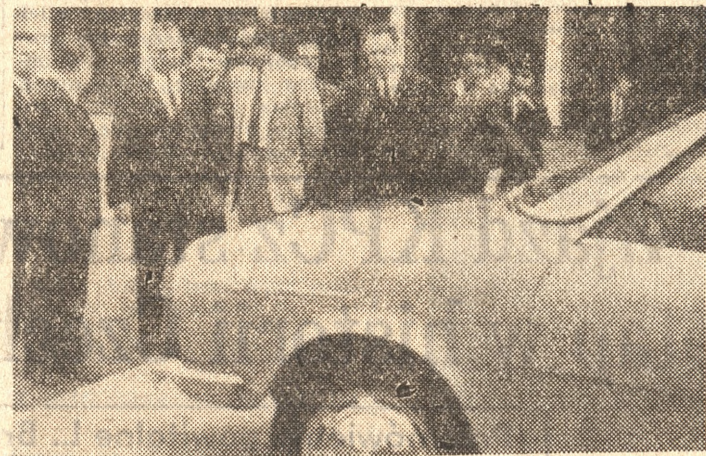
Tradycyjnym już zwyczajem, wieś polska obchodzić będzie w niedzielę 30 maja br. doroczne Święta Ludowe. Przegląd obojędny będzie pod hasłem solidarności mas chłopskich z klasą robotniczą w pracy nad rozwojem gospodarki narodowej.

Centralna akademicka odbędzie się w przeddzień święta w Olsztynie — z okazji przypadającej w tym roku 70 rocznicy powstania Mazurskiej Partii Ludowej; w Wielkopolsce okolicznościowa akademicka wojewódzka odbędzie się w Gnieźnie.

W powiatach i gromadach Wielkopolski przewiduje się z okazji Święta Ludowego wiele spotkań i wieczornic, na których omawiane będą tradycje ruchu ludowego, znaczenie sojuszu robotniczo-chłopskiego i dorobek naszego kraju. Dzień ten upiększą festyny, kiermasze i zabawy. Naczelnym hasłem obchodów będzie pełny udział mieszkańców wsi, wszystkich sektorów rolnictwa, w pracy nad dalszym rozwojem produkcji rolnej, według programu wytyczonego przez wspólne uchwały władz naczelnych PZPR i ZSL.

W dniu Święta Ludowego przewiduje się uroczystości rejonowe w trzech bądź czterech gromadach każdego powiatu. Obchody natomiast o szerszym charakterze zostaną zorganizowane w Księżu (nawiazanie do Wiosny Ludów). Wróblew pow. szamotulski, Szkaradow pow. rawicki, Ślesin pow. koniński, Gołańcz pow. wągrowiecki, Marszewie

KPCz i Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej KPCz. PAP



E. Gierek i S. Olszowski podczas zwiedzania wystawy samochodów produkowanych w CSRS, przed gmachem, w którym toczą się obrady Zjazdu. CAF — PI — telefoto

Premier Kanady w podróży po ZSRR

Przebywający w Związku Radzieckim z wizytą oficjalną premier Kanady **Pierre Elliot Trudeau** odbywa obecnie podróż po Kraju Rad. Odwiedził on już, po zakończeniu rozmów w Moskwie — Ukrainę, Uzbekistan, miasto za kołem polarnym Norylsk, a we wtorek przybył do Murmańska.

Ostra krytyka nie pomaga

Zapasy rosną

Zapasy przedsiębiorstw uspołecznionych systematycznie rosną. Osiągnęły one ostatnio wartość ok. 560 mld zł, rosnąc w pierwszych miesiącach br. szybciej niż produkcja. Olbrzymie kwoty zamrożone w zapasach znajdują uzasadnienie jedynie w rezerwach niezbędnych dla utrzymania normalnego toku produkcji i budownictwa oraz możliwie pełnego zaopatrzenia sklepów.

Tegoroczny przyrost zapasów nie spełnia jednak tego celu. Mimo to najlepszy zaopatrzenia materiałowego, w przyroście zapasów zaledwie 32 proc. stanowią surowce i materiały (w ogólnej strukturze zapasów ich udział sięga blisko 43 proc.). Zaopatrzenie w wiele ważnych dla gospodarki materiałów — w wyroby hutnicze, niektóre chemikalia i materiały budowlane — jest gorsze niż przed rokiem. Kilkudniowe zapasy u dostawców nie sprzyjają rytmicznemu zaopatrywaniu się w surowce, a co za tym idzie i rytmicznej produkcji. Poprawiło się jedynie — dzięki wydajnej pracy naszych górników — zaopatrzenie w węgiel.

Wzrosły natomiast niepokojujące zapasy w handlu; w I kwartale br. stanowiły one ponad 1/3 ogólnego przyrostu zapasów, powiększając się szybciej niż sprzedaż detaliczna i produkcja środków spożycia. Wszystko to świadczy o utrzymywaniu się rozbieżności między produkcją artykułów konsumpcyjnych, a istniejącym popytem. Wiele dóbr przemysłowych nie znajduje jeszcze na rynku nabywców. Zapasy w handlu — z pominięciem materiałów — osiągnęły już wartość ponad 166 mld zł.

Chociaż wartość zapasów sięga już 560 mld zł, zapasy nieprawidłowo oceniane są na blisko 10 mld zł (w tym 3,3 mld zł w handlu). Wydaje się jednak, że te obliczenia GUS i banków są zaniżone. Za nieprawidłowe uważane są zapasy, zbędne, nadmierne i trudno zbywalne (tym eufemizmem o-

Dokończenie na str. 2

Radziecko-egipskie rozmowy w Kairze

Wczoraj przed południem rozpoczęły się w prezydenckim pałacu w Kairze oficjalne rozmowy egipsko — radzieckie.

Agencja MEN poinformowała, że we wtorek wieczorem prezydent Anwar Sadat i przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, **Nikołaj Podgorny** spotkali się prywatnie po raz drugi. Żadnych szczegółów tej rozmowy nie ujawniono. (PAP)

czę i wleją zimne wiatry. Takiej pogody w maju nie notowano w Hiszpanii od stu lat.

Szkody w rolnictwie NRF

Ulewne deszcze i burze, jakie przeszły w ostatnich dniach nad Bawarią, wyrządziły wielkie szkody w rolnictwie tego kraju NRF. W wielu rejonach zasiewy zbóż zostały całkowicie zniszczone przez grad. Straty z tytułu pożarów wywołanych przez wyładowania atmosferyczne wynoszą 1,3 mln marek zachodnioniemieckich.

Cieźarówką w tłum Hindusów

W wiosce indyjskiej, położonej w pobliżu Hajderabadu, w stanie Andhra Pradesh, wydarzył się tragiczny wypadek drogowy, w wyniku którego 69 osób poniosło śmierć, a 53 zostały ranne. Wypadek został spowodowany przez ciężarówkę, nad którą kierowca stracił kontrolę i wjechał w tłum Hindusów, uczestniczących w publicznych modłach.

Spotkanie w KC KPZR

W Komitecie Centralnym KPZR odbyło się w środę spotkanie zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC KPZR **Piotra Demiczewa** z zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR, ministrem oświaty i szkolnictwa wyższego PRL — **Henrykiem Jabłońskim**.

Aresztowanie zabójcy konsula

Zródła ankarские podają, że w Ammanie (Jordania) został aresztowany przywódca organizacji ekstremistycznej, która porwała i zamordowała konsula generalnego Izraela w Stambule. Rząd jordański zgodził się na jego ekstradycję, na prośbę władz tureckich. Nazwiska aresztowanego nie ujawniono.

Onasis chory?

W Londynie od dłuższego czasu uparczywie krąży pogłoski, że Ary

stoteles Onasis, mąż Jacqueline Kennedy, uległ atakowi serca. Przedstawiciel Onasisa w Londynie uznał za stosowne zabrać głos w tej sprawie. Oświadczył on, że 65-letni multimilioner cieszy się dobrym zdrowiem i jest zdziwiony, skąd pochodzą tego rodzaju plotki.

PAP RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM

Zima w... Hiszpanii

W Hiszpanii powróciła zima. W wielu miejscowościach rejonów centralnych i północnych kraju, spadł śnieg. We wtorek w Madrycie termometry wskazywały nieco ponad 0 stopni. Prawie na całym terytorium Hiszpanii padają desz-

Kontynuujemy politykę stabilizacji gospodarczej

Referat L. Sztrogala na XIV Zjeździe KPCz

Członek Prezydium KC KPCz, przewodniczący rządu CSRS L. Sztrogał przedstawił w imieniu Komitetu Centralnego KPCz projekt wytycznych pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej CSRS na lata 1971-75.

Wytyczne określają podstawowe kierunki i główne proporcje dalszego rozwoju gospodarczego w taki sposób, by został zapewniony odpowiedni poziom stabilności — oświadczył premier L. Sztrogał.

L. Sztrogał omówił następne zadania wywołane w gospodarce narodowej w latach 1968-69 przez sily pracowniczo - oportunistyczne i antysocjalistyczne. Wskazał on, iż sily te liczyły na to, że stopniowe pogarszanie się sytuacji gospodarczej wywoła żywiołowe niezadowolenie ludzi pracy, które będzie mogło być później wykorzystane przez nie w walce przeciwko władzy socjalistycznej.

Energiczne kroki podjęte przez nowe kierownictwo partii wyprawiły gospodarkę z kryzysowej sytuacji. Ten wielki sukces polityczny został osiągnięty w ostrej walce przeciwko prawniczo-oportunistycznym i antysocjalistycznym siłom w partii i w społeczeństwie. Zaplanowane zadania w przemyśle, w budownictwie i w gospodarce rolnej zostały w ub. roku przekroczone. Rynek wewnętrzny został ustabilizowany, przywrócone zostało zaufanie do pieniądza, a bilans płatniczy i handlowy uległ poprawie.

Komunistyczna Partia Czechosłowacji będzie w nadchodzącym okresie pięcioletnim kontynuowała rozsądną i realną politykę, której skuteczność potwierdziła się pod koniec roku 1969 i w roku 1970 — stwierdził dalej L. Sztrogał. Jest to polityka opierająca się na systematycznym przestrzeganiu równowagi między zasobami i zapotrzebowaniem na nie, na takim poziomie środków, który zapewnia stały wzrost stopy życiowej, a równocześnie stwarza przesłanki dla wszechstronnego, długofalowego rozwoju gospodarki narodowej.

Omawiając rozmaite drogi dalszego rozwoju gospodarki — oświadczył mówca — kierowaliśmy się korzyściami związanymi z dalszym rozszerzeniem międzynarodowego podziału pracy i możliwościami zbytu naszych wyrobów.

Mówiąc o zagadnieniach stopy życiowej ludności, L. Sztrogał podkreślił, że projekt wytycznych przewiduje rozwiązywanie, które będą się przyznawały do równomiernego rozwoju wszystkich wskaźników stopy życiowej i do utrwalenia wiary ludności w dzień jutrzejszy.

Będziemy kontynuować politykę zwiększania zarobków zgodnie z naszymi wskaźnikami gospodarczymi, będziemy gwarantować stabilność poziomu kosztów utrzymania przy stałym poziomie cen detalicznych, tak że wzrost dochodów nominalnych będzie w zasadzie równy wzrostowi dochodów realnych. Będziemy również nadal świadczyć w dotychczasowym zakresie bezpłatne usługi, polepszać ubezpieczenia społeczne i zwiększać troskę o rodzinę i dzieci.

Liczymy na to, że rozwój gospodarki, uwarunkowany przede wszystkim stałym wzrostem wydajności pracy, stworzy warunki, które pozwolą, aby realne dochody ludności, składające się głównie z wynagrodzenia za pracę, emerytur i zasiłków chorobowych, wzrastały w przybliżeniu o 5 proc. rocznie.

Żądamy do tego, aby w latach piątej 5-latkі wzrastającemu zaspokajaniu potrzeb materialnych towarzyszyło odpowiednio ogólne polepszenie środowiska życiowego, rozwój kultury i podniesienie poziomu oświaty. Przeznaczamy poważne nakłady inwestycyjne na budownictwo mieszkaniowe, kompleksowe zagospodarowanie miast i osiedli, na dalszy rozwój oświaty, ochrony zdrowia, kultury, jak również na rozwój transportu pasażerskiego

go. Inwestycje na tych odcinkach będą najszybciej wzrastającą formą wykorzystywania dochodu narodowego.

Mówiąc o problemach kierowania gospodarką w ubiegłych latach, L. Sztrogał poruszył ponownie sprawę deformacji, jakie wystąpiły w tej dziedzinie w wyniku działalności zwolenników tendencji rewizjonistycznych. Stwierdził, że obecne kierownictwo partii i rządu od samego początku skupiło uwagę na konieczności energicznego przewyższenia następstw rewizjonizmu, na umocnieniu gospodarki i na kierowaniu nią. Przywrócić na została kierownicza rola partii, stosowana jest znów zasada centralizmu demokratycznego w kierowaniu społeczeństwem i gospodarką, umocniło się kierownictwo centralne, przywrócić została rola narodowego planu gospodarczego. Uporządkowano sprawy związane z federacyjną strukturą państwowo-prawną. Stworzone zostały więc podstawowe warunki dla racjonalnego kierowania na wszystkich szczeblach. Na podstawie tego, co osiągnięto w gospodarce narodowej, można nadal realizować reformę ekonomiczną.

L. Sztrogał zaznaczył na

stępnie, że w celu ograniczenia dalszego niepożądanego ruchu cen rząd zakazał czasowo ich podwyższania. Jednocześnie przygotowywany jest program poprawy tej sytuacji. Rząd chce, aby system cen wyrażał niezbędne z punktu widzenia społecznego wydatki, aby przyczyniał się do postępu technicznego, aby eliminował niepożądaną produkcję i aby sprzyjał wzrostowi wydajności pracy.

Sukces polityki gospodarczej partii — powiedział L. Sztrogał — jest nierozdzielnie związany z poziomem pracy kadr kierowniczych, z ich uświadczaniem politycznym, z ich umiejętnością podejmowania decyzji i ponoszenia odpowiedzialności za te decyzje, z ich umiejętnością kierowania pracą zespołową. Dlatego też będziemy zwracać wiele uwagi na dobór kadr, na ich odpowiednie przygotowanie i rozmieszczenie. (PAP)

Zjazd KPCz stanowi ważny etap w historii Czechosłowacji

Przemówienie powitalne L. Breżniewa

Przekazując pozdrowienia uczestnikom XIV Zjazdu KPCz, sekretarz generalny KC KPZR, L. Breżniew stwierdził, że Zjazd Komunistycznej Partii Czechosłowacji zajmuje szczególnie ważne miejsce zarówno w życiu partii i kraju jak i w życiu całej naszej wspólnoty socjalistycznej, światowego ruchu komunistycznego.

Zjazd ten stanowi zakończenie bardzo poważnego i odpowiedzialnego etapu w historii socjalistycznej Czechosłowacji. Z pełnym uzasadnieniem można go nazwać zjazdem zwycięstwa nad wrogami socjalizmu w CSRS, zjazdem triumfu socjalizmu — stwierdził mówca.

W imieniu Komitetu Centralnego KPZR, w imieniu milionów komunistów radzieckich L. Breżniew przekazał delegatom i za ich pośrednictwem wszystkim komunistom czechosłowackim najserdeczniejsze gratulacje z okazji jubileuszu 50-lecia KPCz.

Naród radziecki wysoko ceni wkład patriotów czechosłowackich do zwycięstwa nad faszyzmem. Pamiętamy odwagę nieustraszonych członków Ruchu oporu, szlak bojowy korpusu Czechosłowackiego pod dowództwem gen. Ludwika Svobody, ofiarną uczestników Słowackiego Powstania Narodowego, jego przywódców Karelą Szmídke, Gustava Husaka, Jana Szverny i innych towarzyszy, pamiętamy męstwo powstańców Pragi, której z pomocą, dokonując szybkiego manewru, przysłały oddziały Armii Radzieckiej. Dobrze wiemy, że prawdziwą duszą i organizatorem walki Czechów i Słowaków z okupantem niemieckim była Komunistyczna Partia Czechosłowacji.

Historycznym zwycięstwem czechosłowackiej klasy robotniczej stał się rewolucyjny luty 1948 roku. Pod kierownictwem swojej Komunistycznej Partii ludzie pracy Czechosłowacji, wzięwszy władzę w swe ręce dokonali zdecydowanego i nieodwołalnego zwrotu w rozwoju kraju wkraczając na drogę socjalistyczną.

Jest rzeczą oczywistą, że nie wszystkim podoba się nowy, prawdziwie ludowy ustrój w naszym kraju, nie wszystkim podoba się umocnienie się socjalizmu w CSRS. Również w samej Czechosłowacji znalazły się siły przeszłości, które przy aktywnym poparciu międzynarodowej reakcji podjęły próbę przekreślenia zdobyczy dni lutowych, pozbawienia partii komunistycznej jej kierowniczej roli w społeczeństwie, podważenia podstaw socjalizmu w naszym kraju, cofnięcia

biegu jego historii. Kontrrewolucjoniści chcieli odizolować Czechosłowację od bratnich krajów, oderwać ją od wspólnoty socjalistycznej, wydać na łaskę imperialistów.

Jednakże obecnie jest rzeczą dla nas wszystkich jasną, że wasza partia wyszła zwycięsko z surowych doświadczeń.

Jest w tym zasługa dziesiątków tysięcy czechosłowackich komunistów, którzy w trudnej chwili wykazali pryncypialność, zdecydowaną wolę i nieugiętość w obronie wszystkich tego, o co walczyli pokolenia rewolucjonistów waszego kraju, bohaterów walki z faszyzmem, płomienni bojownicy dni lutowych, budowniczości socjalistycznej Czechosłowacji.

Na kwietniowym plenum KC KPCz w 1969 r., komuniści czechosłowacy powiedzieli kategorycznie „nie” prawicowym rewizjonistom, wspólnikom wrogów socjalizmu.

Życie potwierdziło, że dobitnie, że największą wartością dla komunistów krajów socjalizmu, że ich niezawodną ostoją i potężną bronią w walce przeciwko wrogom klasowym były są i będą siły interaktywne socjalistycznego, braterskie zespolenie państw socjalistycznych, ich niewzruszona solidarność i ich wzajemne poparcie.

Aktywna współpraca państw socjalistycznych w organizacji Układu Warszawskiego, w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, w ramach stosunków dwustronnych — kontynuował mówca — ich wspólne przyjazne omawianie wyłaniających się problemów, ustalanie i realizowanie niejednolitej w swych założeniach linii polityki zagranicznej, ścisła koordynacja działalności praktycznej — wszystko to pomaża potęgę socjalizmu i zwiększa jego oddziaływanie na rozwój wydarzeń światowych.

L. Breżniew stwierdził dalej, że konsekwentna polityka krajów wspólnoty socjalistycznej dała już realne wyniki w dziedzinie utrwalenia pokoju oraz rozwoju pokojowej, obojętnej korzystnej współpracy państw Europy.

Jednakże podejmowane są próby sabotażowania postępu w zapewnieniu bezpieczeństwa europejskiego.

W celu bojkotowania konstruktywnych inicjatyw państw socjalistycznych została stworzona cała koncepcja, zgodnie z którą problem europejskich rzekomo nie można rozwiązać inaczej, jak tylko wszystkie, w jednym kompleksie. W ten sposób próbuje się przeszkodzić ratyfikacji układów NRF

Wybór prezydenta Jugosławii w lipcu br.

W poniedziałek odbyło się posiedzenie Prezydium Zgromadzenia Związkowego Jugosławii, na którym omawiano porządek prac rad Zgromadzenia do ferii letnich. Przewiduje się, że w lipcu odbędzie się wspólne posiedzenie wszystkich rad Zgromadzenia, na którym dokonany będzie wybór prezydenta republiki oraz ogłoszono wybór członków Prezydium SFRJ — nowego najwyższego organu władzy państwowej, powołanego na mocy przygotowywanych obecnie zmian konstytucyjnych. (PAP)

Zapasy rosną

Dokończenie ze str. 1
kreślone są np. buble w handlu.

Mimo ostrej krytyki ze strony kierownictwa politycznego i administracyjnych czynności przeciwdziałających, problem zapasów nie stracił jak widać na aktualności. Niezbędne jest zatem przypomnienie wydanych na początku roku zaleceń rządowych w sprawie weryfikacji programów produkcji w celu lepszego dostosowania ich do potrzeb gospodarki. (PAP)

Brak wykonawców i materiałów

Zaczynają się kłopoty z remontami szkół

Zbliżają się wakacje, a wraz z nimi remonty szkół. Cześć na nie 6 tys. budynków. Czasu na przeprowadzenie remontów jest jak zwykle niewiele, bo tylko 2 miesiące okresu wakacyjnego. Co zapobiegliwi gospodarze, nie czekając końca roku szkolnego, już teraz zaczynają prace remontowe zewnętrznych części pomieszczeń, dachów, elewacji itp.

Jak co roku, wyróżnia się pod tym względem woj. katowickie. W 64 szkołach przeprowadza się już obecnie prace remontowe. Najlepiej przebiegają one w Częstochowie, Bytomiu i Dąbrowie Górniczej.

Również w Krakowie trwają prace remontowe w 55 szkołach. Gorzej jest natomiast na terenie województwa. Przystąpiono tu do prac tylko w 30 obiektach na 225 szkół, przeznaczonych do remontu.

Tempo prac hamuje brak niektórych materiałów budowlanych. Kłopoty tego rodzaju dają się mocno we znaki co roku. Są one przyczyną opóźnień w terminowym kończeniu remontów. Trudności potęguje brak wykonawców, co jest zjawiskiem nagminnym. Szkoły z reguły, nawet przy robotach wartości kilku milionów złotych, nie znajdują wykonawców wśród przedsiębiorstw państwowych. Prawie w 80 proc. remonty szkół wykonywane są przez spółdzielczość i rzemieślników prywatnych. Ci zaś nie są zaopatrywani w dostateczne ilości materiałów budowlanych, instalacyjnych i innych niezbędnych do sprawnego przeprowadzania remontów szkół.

Także brak dostatecznych środków na remonty powoduje

16 dalszych członków mafii w odosobnieniu

W środę 270 mieszkańców wyspy Filicudi położonej 45 km od północnego wybrzeża Sycylii oczekiwano z niepokojem przybycia na wyspę 16 nieproszonych gości, członków mafii, aresztowanych przez władze włoskie. W połowie maja policja umieściła 18 innych „mafiosów” na wyspie Linosa położonej u południowych wybrzeży Sycylii. Obie te wyspy są doskonałym miejscem odosobnienia przestępców, gdyż nie posiadają automatycznej łączności telefonicznej z resztą kraju, co umożliwia kontrolowanie wszystkich rozmów.

Od czasu zamordowania przez mafię 5 maja br. prokuratora Palermo, Pietro Scaglione oraz jego kierowcy, Lo Russo we Włoszech nasilono walkę z tą nielegalną organizacją. (PAP)

Handlowcy nie zauważyli że moda się zmienia

Diennikarz PAP w Łodzi zwrócił się do dyrektora Centrali Tekstylno-Odzieżowej z zapytaniem, dlaczego handel uparcie dokonuje zakupów skarpety w wielokolorowe wzory, chociaż klienci poszukują jednobarwnych.

Okazuje się, że dzieje się tak po prostu z „przyczyną”. W poprzednim bowiem okresie wzorzyste skarpety wielobarwne były najbardziej poszukiwane i handel starał się

uzyskać ich jak największą ilość. Nie wszyscy handlowcy dokonujący kontraktacji towarów na giełdach zauważyli widać, zmianę mody. Potwierdzeniem tego jest np. zamówienie przez katowickich hurtowników na bieżący kwartał na 422 tys. par skarpety jedynie 156 tys. par jednokolorowych. Podobnie jest w innych regionach.

Pierwsze klapsy filmu „Zaraza”

We wrocławskiej Wytwórni Filmów Fabularnych rozpoczął tożdzia do nowego, polskiego filmu fabularnego o tematyce współczesnej pod tytułem „Zaraza”.

Nowy film powstaje w zespole „Tor” w reżyserii Romana Załuskiego, w oparciu o scenariusz na podstawie książki Jerzego Ambroziewicza. Jego fabuła została osnuta wokół autentycznych wydarzeń, rozgrywających się podczas wielkiej epidemii ospy, która wzbuchała przed kilku laty we Wrocławiu, film nie będzie więc jednak charakteru dokumentu. Reżyser pragnie przedstawić postawy współczesnych Polaków w obliczu zagrożenia życia. (PAP)

Organizacje fińskie potępiają syjonizm

W związku z przyjazdem do Helsinek premiera Izraela G. Meir na sesję Rady Międzynarodówki Socjalistycznej, postępowe organizacje fińskie ogłosiły oświadczenie potępiające syjonizm.

Oświadczenie stwierdza m. in.: ruch syjonistyczny pod względem swej istoty historycznej był ruchem ekspansyjno-syjonistycznym. Ponieważ celem syjonistów było stworzenie dla wszystkich Żydów siedziby na rodowej w Palestynie, linia polityczna tego ruchu od samego początku była skrajnie agresywna. Syjonizm ma tak samo niewiele wspólnego z narodowością żydowską, jak nazizm z narodowością niemiecką. Jako ideologia szowinistyczna, ignorująca innych i wykazująca silne dążenie do ekspansji, syjonizm w dążeniu do osiągnięcia własnych celów coraz bardziej ucieka się do metod faszystowskich.

Uzbrojony silnym poparciem USA, syjonizm spowodował obecny kryzys bliskowschodni i pozostaje nadal stałą groźbą dla bezpieczeństwa narodów Bliskiego Wschodu. (PAP)

Minister Łączności z wizytą w Poznaniu

26 bm., w Poznaniu odbyło się spotkanie ministra łączności — E. Kowalczyka z aktywnym Stronnictwem Demokratycznym Politechniki Poznańskiej i Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.

Spotkanie prowadziła wiceprzewodnicząca WK SD — prof. dr H. Ryffert, a uczestniczyli w nim m. in. przewodniczący Prezydium RN Poznań — S. Cozaś, kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR — H. Stach, sekretarz WK SD — T. Młynarczyk. Omówione zostały aktualne problemy rozwoju telekomunikacji w Poznaniu i województwie.

Ponadto, podczas swego pobytu w naszym mieście minister E. Kowalczyk odwiedził Okręgowy Urząd Telekomunikacji Międzyzmiastowej. (jm)

GS Rydzyna znowu najlepsza

Dążąc do lepszego zaopatrzenia wsi i podniesienia kultury handlu, Centrala Rolniczych Spółdzielni i Związków Zawodowych Pracowników Handlu i Społdzielczości, zainicjowały swego czasu ogólnopolskie kompleksowe współzawodnictwo o tytuł „Samopomoc Chłopska” i PZGS.

W rywalizacji tej w gronie ponad 2000 GS sukces odniosła Gminna Spółdzielnia Rydzyna w powiecie leszczyńskim, która za 1970 r. zdobyła nie tylko I miejsce w województwie, lecz również uzyskała pierwszeństwo w kraju. Jest to już trzeci sukces Rydzyny. Po raz pierwszy uzyskała I miejsce w 1968 r., a następnie w 1969 r., dzięki czemu zdobyła na własność stan dar przedchodni Zarządu Głównego CRS i Zarządu Głównego ZZPHS. Warto dodać, że również Leszczyński PZGS uzyskał I miejsce w województwie i drugą lokatę w kraju.

Jest to nie notowany przypadek w spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, by GS i PZGS w jednym województwie uzyskały tak piękne osiągnięcia. (r)



• Najlepsze załogi Poznania • Dzisiaj wręczanie medali • Zaproszenie do współzawodnictwa



Wieloletnią kampanię pod hasłem **HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI** ogłosiła redakcja „Głosu Wielkopolskiego” i „Expressu Poznańskiego” wraz z Prezydium Rady Narodowej Poznania przy współudziale Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Związku Zawodowego Pracowników Handlu jeszcze we wrześniu ub. roku. Inicjując tę kampanię chcieliśmy przyczynić się do tego, by Poznań stał się miastem wzorowego handlu, który tym samym lepiej spełniać będzie swoje społeczne i ekonomiczne zadania.

Kampania ułatwiła dotychczas załatwienie licznych postulatów ludzi pracy, poprawę obsługi obywateli, ale też stworzyła lepszą atmosferę wokół pracowników handlu. Kampania trwa nadal, bo przecież do zrobienia pozostało jeszcze wiele. Prasa, władze miejskie, przedsiębiorstwa handlowe będą się nadal starać, by cały poznański handel zasługiwał na miano wzorowego — na **HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI**.

Handlowcy mieli już wiele sposobności do wykazania umiejętności zawodowych i swej postawy społecznej, zwłaszcza po VII i VIII Plenum KC partii. Ten egzamin wykazał, że w handlu tkwi wiele rezerw, nie wydobytych organizacyjnych możliwości oraz ambicji i energii ludzkiej. Na tym przesławieniu opieraliśmy zresztą uprzednio przekonanie o skuteczności podjęcia naszej kampanii. Stąd też wywodziła się późniejsza myśl, aby w ramach ogólnego przedsięwzięcia zainicjować również powszechne współzawodnictwo w handlu o lepszą obsługę klienta. Współzawodnictwu nadano konkretne kierunki oraz cel, który symbolizuje naszą kampanię, a więc hasło i medal **HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI**.

Medal ten ma stanowić między innymi dowód uznania dla handlowców za ich wzorową pracę. W tej właśnie formie wyraził ją opinia publiczna, w imieniu której występujemy. Zarazem medal ten będzie dla klientów widomą gwarancją dobrej obsługi, pewności dobrego zakupu czy konsumpcji. Nie spełnienie tych warunków spowoduje utratę prawa do posłu-

gowania się medalem wobec nabywców.

Na początku roku przedsiębiorstwa handlowe zgłosiły do jury udział 146 sklepów PSS i MHD oraz 104 lokale gastronomiczne Poznania. W okresie późniejszym, biorąc pod uwagę rezultaty uzyskane przez rywalizujące zespoły w IV i I kwartale (a więc całego mijającego półroczu) komisje te przekazały w marcu dla ostatecznych decyzji jury kandydatury 40 najlepszych zespołów, z motywacją według podanych kryteriów.

13-osobowe jury pod kierownictwem wiceprzewodniczącego Prezydium RN Poznania — Henryka Kędziory, składało się z przedstawicieli Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, Komisji Handlu Rady Narodowej Poznania, Komisji Obrotu Towarowego przy Komitecie Wojewódzkim PZPR, redakcji „GŁOSU”, Zarządu Okręgu ZZPHS, Poznańskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych, Poznańskiej Spółdzielni Spożywców oraz trzech reprezentantów naszej gastronomii i detalu.

Ta „kapituła” medalu **HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI**

miała sporo pracy z podjęciem decyzji i podziałem nagród. Obarczyła ją bowiem świadomość odpowiedzialności za wybór właściwych „medalistów”, których dotychczasowe — i przyszłe! — wyniki ekonomiczne, postawa zawodowa i społeczna nie powinny rozmiąść się z powszechną pozytywną oceną i odczuciem opinii społecznej.

Z drugiej strony, zgodnie z regulaminem, obok medalu należało przyznać nagrody indywidualne dla wyróżnionych załóg. Nagrody, te powstałe z funduszu tworzonego z dotacji MHW, Prezydium RN Poznania, Związku Spółdzielni Spożywców „Społem”, wyniosły łącznie 51 500 złotych. Kwotę tę jury postanowiło rozdzielić wśród wszyst-

kich medalistów, ustalając nagrody indywidualne w granicach 800—1000 zł (zależnie od pełnionych funkcji). Zespoły wyróżnione medalem otrzymują ponadto prawo pierwszeństwa do awansu przy najbliższych podwyżkach z funduszu osobowego swych przedsiębiorstw.

Możliwości tak wszechstronnego uhonorowania współzawodniczących, zobowiązywały zatem jury do szczególnie starannej i wszechstronnej oceny.

Po licznych debatach, lustracji kandydujących placówek handlowych dla zapoznania się z warunkami pracy personelu oraz zakupów (czy konsumpcji) przez poznaniaków, jury postanowiło przyznać medale **HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI**:

- zespołowi sklepu nr 3 MHD Artykułami Włókienniczymi i Odzieżowymi „Milanówek” (pl. Wolności 2),
- zespołowi sklepu spożywczego PSS nr 1 (al. Marcinkowskiego 13),
- zespołowi sklepu nr 12 MHD Obuwem „Model” (ul. 27 Grudnia 9),
- zespołowi sklepu sportowego nr 23 MHD Artykułami Użytku Kulturalnego (ul. Czerwonej Armii 61),
- zespołowi kawiarni „Santos” (Strzelecka 2),
- zespołowi winno-cukiernicznego sklepu nr 28 MHD Artykułami Spożywczymi (pl. Wolności 10).

Ponadto jury przyznało 5 dyplomów uznania, które przy dalszej poprawie pracy i warunków obsługi stwarzają wyróżnionym duże szanse dla zdobycia medali w następnym okresie współzawodnictwa, jakie będą przyznawane podczas jesiennych Targów Krajowych. Dyplomy te otrzymują:

- zespół sklepu nr 4 MHD Art. Włókienniczymi i Odzieżowymi (ul. Głogowska 142),

- zespół sklepu rowerowego nr 41 MHD Art. Użytku Kulturalnego (al. Marcinkowskiego 30),

- zespół stoiska z jedzeniem w poznańskim PDT,

- zespół stoiska z dziewiarstwem damskim w Spółdzielczym Domu Handlowym „Alfa” (parter),

- zespół pawilonu spożywczego MHD Art. Spożywczymi nr 193 (ul. Łomżyńska).

Pierwszy preselekcyjny

„Model” jest pierwszym w Polsce sklepem preselekcyjnym z obuwem. Kierownik Tadeusz Borski już 20 lat prowadzi ten sklep, wyrobiwszy mu doskonałą markę także poza Poznaniem. Nic dziwnego, skoro tu nigdy nie było manka, skoro panowie mają do wyboru przeciętnie 130 rodzajów obuwia, skoro obsługuje ich zespół dwukrotnie wyróżniony tytułem Brygady Pracy Socjalistycznej, mający odznaki Wzorowego Sprzedawcy. Pracują tu: Gertruda Borska — żona kierownika, a także Irena Nowicka, Stanisława Perz, Krystyna Skorupska i Elżbieta Tomaszewska.



To już lato



Na półkach i wystawie sklepu sportowego przy ul. Czerwonej Armii 61 panuje już pełne lato. Zespół przygotowany do sezonu, jak przystało na kolektyw, który nosi miano Brygady Pracy Socjalistycznej i od lat zajmuje czołowe miejsce we współzawodnictwie wewnątrzzakładowym. Teraz czekają tu na klienta towary wartości 1,6 mln zł. Stara się o to personel w osobach: Władysław Maćkowiak — kierownik, Maria Michalak — zastępca oraz Wanda Fierek, Bożena Ludek, Weronika Kacprzak, Katarzyna Krzyżaniak, Teresa Surków i Renata Wagner.

KRYTERIA OCENY

Opracowując kryteria dla oceny ostatecznych wyników współzawodnictwa o medal **HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI** kierowaliśmy się kilkoma zasadami, które mają bezpośredni wpływ na zakres, jakość i poziom obsługi nabywcy oraz które są bezpośrednio odczuwalne przez klienta. Jakże więc zadania stoją przed uczestnikami tego współzawodnictwa?

PO PIERWSZE — poprawa zaopatrzenia (w przypadku gastronomii — produkcji własnej). Chodzi nam o większą dbałość o asortyment, aby wyróżniona załoga dysponowała zaopatrzeniem, wykraczającym poza obowiązujące minimum. Określił to także osiągnięcie ponadplanowych obrotów oraz innych wskaźników, przyjętych za podstawę oceny współzawodnictwa wewnątrzzakładowego.

PO DRUGIE — własna inicjatywa w lepszym zaspokajaniu potrzeb ludności. Mamy tu na myśli nie tylko dbałość o dodatkowe zaopatrzenie, czy bogatszy jadłospis, ale również poszukiwanie artykułów zastępczych, wyrównujących braki na rynku, poszukiwanie nowych wyrobów (czy też surowców w gastronomii), dogodnych dla gustów i kieszeni przeciętnego nabywcy oraz troskę o usprawnienie organizacji pracy przy półce sklepowej i restauracyjnym stoliku.

PO TRZECIE — podniesienie kultury obsługi. Chcemy jeszcze bardziej rozbudzić ambicje i potrzebę kultywowania cech zawodowych w handlu jak: rzetelność, uczciwość, uprzejmość i fachowość. Przejawia się to m. in. w znajomości asortymentu, dokładnej informacji dla nabywcy o własnościach towarów czy potraw, w umiejętnym eksponowaniu towarów, w dbałości o wyposażenie lokalu.

PO CZWARTE — podniesienie estetyki miejsca pracy i obsługi. Chodzi tutaj nie tylko o czystość wnętrza, atrakcyjność wystaw i przytulność oraz elegancję sali konsumpcyjnej ale również o stan zaplecza socjalnego dla załogi, warunki bhp.

PO PIĄTE — osiągnięcie najlepszej gotowości do świadczenia usług. Dotyczy to zwłaszcza detalu i jego przygotowania do sezonu.

PO SZÓSTE — posiadanie i uzupełnianie kwalifikacji.

Takimi kryteriami posługiwali się komisje współzawodnictwa w przedsiębiorstwach i te same zasady brało m. in. pod uwagę jury, przyznające medale.

Nie tylko jedwab



Powyżej — pierwszy w Poznańskim sklep przemysłowy „Milanówek”, którego załoga w 1964 r. otrzymała tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. Potem zdobywała go jeszcze dwukrotnie. Pracownicy mają ponadto 5 odznak Wzorowego Sprzedawcy, a kierownik — Edward Dziekan — Odznakę Przewodnika Pracy. Pracują tu poza nim: Antoni Mężyński — jego zastępca oraz Jadwiga Dada-czyńska, Teodor Grzybek, Maria Jankowiak, Marian Kwieciński, Henryka Koszuta, Halina Krumholz, Maria Łukaszewicz, Władysław Mankiewicz, Barbara Rosawińska, Barbara Starosta i Halina Tomyślak.

Wzorowo choć niełatwo

Popularnego „Kopernika” (patrz niżej), czyli delikatesowy sklep spożywczy PSS nr 1 znają chyba wszyscy poznaniacy. Kupuje się, niestety, w tłoku, ale każdy ma tu wybór — około 600 produktów spożywczych! Poznaniacy wynoszą stąd codziennie towary, które dowieźć trzeba 12 samochodami każdego dnia... Załoga ma trudne warunki magazynowania, nie ma pomieszczeń socjalno-bytowych, a pracuje niezwykle wydajnie, osiągając obroty sześciokrotnie wyższe (z metra powierzchni sklepu) niż średnio w kraju. Oto oni: kierownik — Ludwik Jakubowski, zastępca — Czesław Wojtyński, Grażyna Błotna, Urszula Chrzanowska, Wanda Cholewińska, Leokadia Cyrułik, Zofia Czechowicz, Elżbieta Głód, Barbara Heyduk, Maks Ingersleben, Maria Janicka, Mirosława Kalińska, Maria Kerber, Irena Krona, Janina Kubacka, Hanna Kwaśna, Jadwiga Nowak, Aurelia Nowak, Bogusława Rączka, Wanda Stachowiak, Barbara Wencel, Józefa Witting, Grażyna Wiśniewska, Barbara Woźniak, Teresa Vogt.

OPRACOWAŁ —
ZBILUT SEK
FOT. (6) — KAZIMIERZ
PRZYCHODZKI

Ślodycze i wina



Sprzedaje się tu słodycze oraz wina. Mowa o sklepie MHD przy pl. Wolności 10. Miła, fachowa obsługa gwarantuje zespół: Czesława Stachowiak — kierownik, zastępca — Ludomir Olejniczak, Halina Borowska, Zofia Górecka, Krystyna Jarosz, Franciszek Jusik, Halina Księżniak, Krystyna Szalek, Kazimiera Witkowska. Jaka to jest praca niech świadczy fakt, że przewija się przy ladzie codziennie do 2000 klientów, którzy kupują słodycze przeciętnie za 10-12 zł. Toteż zespół zasłużył już dwukrotnie na miano Brygady Pracy Socjalistycznej.

Kawa w ośmiu odmianach



Kawiarnia „Santos”. Jest tu w czym wybierać: kawa w ośmiu odmianach, dwa rodzaje herbaty, 12 różnych napojów chłodzących, nie licząc 5 cocktailów, 6 rodzajów kremów i ogromnego wyboru ciastek z sąsiedniej pracowni. Wszystko to zapewnia zespół „Santosu” w składzie: Barbara Szymańska — kierowniczka, Halina Maćkowiak — jej zastępczyni oraz Gertruda Antkowiak, Marian Bączek, Lucja Filipiak, Janina Jakubowska, Anna Kaźmierczak, Zofia Koperska, Bożena Lewandowska, Teresa Maciejewska, Maria Michalak, Henryka Morzyńska, Maria Proczkowska, Halina Rybkowska, Lucja Sielicka, Gertruda Sobczak, Bronisława Staszak i Aniela Tomaszewska.

Słuszne postulaty — potrzebna pomoc

Dzisiejsze kobiety wiejskie to już nie te potulne i zastrachane kurki domowe, lecz gospodynie, które nieraz trzęsą gospodarstwem. Na 6 milionów osób zatrudnionych w rolnictwie 3,5 miliona to przedstawicielki rodu żeńskiego, z których aż milion prowadzi samodzielnie gospodarstwa rolne. W województwie poznańskim jest takich gospodyń ponad 60 tysięcy.

Formalnie może niepełnie samotnych, bo mają mężów i synów, lecz zatrudnionych w przemyśle lub instytucjach. W najgorszym położeniu są wdowy i kobiety samotne z różnych innych powodów. Same są organizatorkami produkcji w gospodarstwach, jedyną — o piekunkami dzieci.

Ciężkie są z reguły prace i los samotnych właścielek gospodarstw rolnych. Ich warsztaty pracy ulegają najczęściej dewastacji, powiększając grupę gospodarstw ekonomicznie podupadłych. Nie zawsze dzieje się to z ich winy. Mimo doraźnie stosowanej w niektórych przypadkach pomocy (ulgi w dostawach), nadal nie ma systemu usług, który ułatwiałby pracę i prowadzenie gospodarstwa kobietom. Nawet „kółkowa” mechanizacja pomyślana jest jedynie dla mężczyzn, bo obejmuje głównie agrotechnikę. Inne instytucje, obsługujące rolnictwo, nie wiele dotychczas uczyniły, aby usprawnić takie działy, jak kontraktacja, skup piodów rolnych, dostawy artykułów do produkcji rolnej.

Dobrze znane są obrazki, gdy do punktu skupu kobieta przywozi na przykład tuczniki. Jak nie uprosi sąsiada, to nikt z obsługi punktu palcem

nie kiwnie, aby jej pomóc w ładowaniu zwierzęta do wagi. Znam starszą gospodynię, która tylko z tych względów, że nie miała sił załatwiać spraw związanych ze skupem piodów rolnych i żywca, zakupem paszy i węgla, oddała krewniakowi dobrze prosperujące gospodarstwo.

Nie wszystkie mają jednak pod ręką krewniaków, skłonnych przejmować schedę. Gospodarza więc nieraz aż do zupełnej ruiny i kompletnego zadłużenia, jak trzy samotne właścicielki gospodarstw we wsi Jerka, których grunty będą niebawem przekazane na rzecz skarbu państwa. Podobny problem był z takim gospodarstwem w gromadzie Smigiel. Celowo dobieram przykłady z przodującego powiatu kościańskiego, aby podkreślić, że w innych powiatach ten problem jest jeszcze bardziej druzgoczący. Nie można tej sprawy pozostawić własnemu biegowi. Skoro w naszym województwie jest kilkadziesiąt tysięcy samotnych właścielek gospodarstw, borykających się codziennie z kłopotami produkcyjnymi i zaopatrzeniowymi, to trzeba obmyśleć zorganizowany system pomocy usługowej. Nie tylko zresztą dla nich samych, bo na to czekają także rzesze kobiet prowadzących gospodarstwa wspólnie z mężami.

Jakie to postulaty najczęściej wysuwają kobiety wiejskie? Żadają przede wszystkim rozszerzenia bazy usługowej i sprecyzowania jej kierunku rozwoju, a także koordynacji między pionami spółdzielczości wiejskiej, kółkami rolniczymi i innymi instytucjami usługowymi, żeby uniknąć nierównomierności w rozmieszczeniu sieci punktów usługowych w poszczególnych rejonach administracyjnych.

Instytucja powinna przychodzić do rolnika, a nie odwrotnie — stwierdziła na naradzie wojewódzkiej Józefa Mielczarek z powiatu kaliskiego. Postulowała potrzebę stworzenia przedsiębiorstwa, które zajmowałoby się gazyfikacją wsi.

Dotychczas gospodynie wiejskie zdane są na łaskę takich przedsiębiorstw działających jedynie w miastach. Nic dziwnego potem, że na wymianę butli z gazem czeka się około miesiąca.

Bez dobrej wody do picia dla ludzi i inwentarza, bez założeń wodociągów wiejskich lub hydroforów w gospodarstwach, nie ma co mówić o ulżeniu pracy kobietom wiejskiej, która przecież głównie zajmuje się hodowlą inwentarza i musi dźwigać ze studni dziesiątki wiader wody, a nieraz chodzić po nią do sąsiadów — stwierdziła Aleksandra Poch z powiatu średzkiego. Założenie hydroforu jeszcze sprawia tyle kłopotu rolnikowi, co niejedną na wielką inwestycję w przemyśle. Nie ma rur, kranów, kołowych kamionków do pojęcia inwentarza itp. akcesoriów ułatwiających obsługę.

Doraźność świadczonych usług przez instytucje, zwłaszcza spółdzielczość mleczarską, ogrodniczą, oszczędnościową, pożyczkową, wydzielanie zbyt niskich środków finansowych na popieranie działalności gospodarczej i usługowej kół gospodyń wiejskich, nikogo nie sąsatisfakcjonuje. Dotacje, zatykające przysłówowe dziury w całym, też nie mogą rozwiązać problemu planowego rozwoju usług dla wsi, a dla kobiet wiejskich w szczególności. Plan ten bowiem powinien wchodzić w skład wiejskich i gromadzkich programów działalności, a wszystkie fundusze należałoby gromadzić na jednym koncie, aby uniknąć ich marnotrawstwa i niecelowego zużycia.

Tego by sobie niewątpliwie ogół kobiet pracujących na wsi życzył, a i instytucjom powołanym do obsługi rolnictwa wysłoby to na dobre.

MARIA POLCYNOWA

NASZE ROZMOWY

Ich miejsce przy łóżku chorego

Postęp medycyny sprawia, że diagnoza i ustalenie systemu leczenia odbywa się w oparciu o wyniki przeprowadzonych badań, często nawet bez udziału chorego. Ten ostatni odczuwa jednak potrzebę bezpośredniego kontaktu z białym personelem, rozmowy z lekarzem, pielęgniarką, zwykłego ludzkiego zainteresowania sobą, swą sytuacją. Sprawy humanizacji leczenia, zaspokojenia biopsychosocjalnych potrzeb pacjenta szpitalnego, stają się coraz częściej przedmiotem dyskusji w środowisku pracowników służby zdrowia. Rozmawiamy o tym z Eugenią Gaińską, dyplomowaną pielęgniarką, o 15-letnim stażu pracy, od 1962 r. siostrą oddziałową w poznańskim Ośrodku Walki z Gruźlicą.

— Oceniając wysoko umiejętności zawodowe pielęgniarek, pa cenci nagminnie narzekają na opiekę pielęgniarską. Nie mam tu na myśli pani oddziału, lecz szpitala w ogóle. Gdzie tkwi przy czyna tych niskich, nie na miarę potrzeb współczesnej terapii, usług pielęgniarskich?

— Zabrzmi to paradoksalnie, ale pielęgniarka, jak sama nazwa wskazuje, powołana do pielęgnowania chorego, nie ma na to czasu. Nie pozwala jej na właściwe jego pielęgnowanie nadmiar obowiązków. Przykładem na moim oddziale obecnie na pielęgniarkę przypada 5-6 łóżek szpitalnych — (w kraju średnio ponad 4). Ponieważ pracują na trzy zmiany, na dyżurującą pielęgniarkę przypada do 18 pacjentów. A jeśli odliczyć urlopowane czy chore?

— Problem etatów pielęgniarek to ogólna bolączka szpitali. Etatów jest zbyt mało. Ale w tej sytuacji tym istotniejsza staje się organizacja pracy całego zespołu. Obraz siostry przewracającej i liczącej sterty, pielęgniarki nie może być synonimem pielęgniarki ani odcinkowej ani oddziałowej.

— U nas już nie jest. Dobra organizacja pracy administracyjnej zwalnia nas z tego rodzaju obowiązków. W naszym szpitalu pod koniec roku ubiegłego rozwiązano np. pro-

blem obiegu bielizny w ten sposób, że pralnia po prostu do starczy nam czystą bieliznę, odbierając jednocześnie brudną. Zaoszczędzono również nasz czas, wprowadzając normatywny na środki czystości; nie trzeba wypisywać co miesiąc zapotrzebowania, rozliczać zużycia... Podobny normatywny opracowywany jest dla drobnego sprzętu medycznego. Zwolnienie nas z obowiązków, nie wymagających — mówiąc szczerze — kwalifikacji pielęgniarskich, pozwala znaleźć czas dla pacjenta.

— Na zaspokojenie jego potrzeb biopsychosocjalnych?

— Można to i tak nazwać. Chory człowiek istotnie potrzebuje nie tylko antybiotyków i nie tylko zabiegów typu biologicznego. Także dbałości o jego psychikę. Szczególnie, gdy pobyt w szpitalu jest długi, a wyniki leczenia na zewnątrz niezbyt uchwytne. U nas pacjenci przebywają przeciętnie 2-3 miesiące, a w niektórych przypadkach 6 miesięcy i dłużej. Specyfika choroby, wymagająca tak długiego pobytu w szpitalu, czyni pacjentów przez wrażliwymi; czują się jacyś upośledzeni, zepchnięci na margines. Często traktuje ich tak własne środowisko. Dlatego ich psychikę, ich sytuację, środowisko społeczne winny znaleźć się w sferze naszej uwagi. Zabiegi lecznicze zleca lekarz. To drugie do nas należy. Czy zawsze w pełni zadanie to wykonujemy — trudno powiedzieć. W każdym razie



Eugenia Gaińska: „...psychika chorych, ich sytuacja, środowisko społeczne winny się znaleźć w sferze naszej uwagi. Czy zawsze w pełni zadanie to wykonujemy?...”

Fot. — K. Przychodzki

staramy się w miarę naszych sił...

— Poza pracą zawodową zajmowała się pani również pracą społeczną...

— 5 lat pracy związkowej. Takiej, jak wszędzie — z jednej strony wycieczki i bilety do teatru, z drugiej drażliwe sprawy ludzkie, których w żadnym, najbardziej nawet zgrannym zespole nie brakuje. Ale to oddzielny rozdział mojej pracy...

— Życzę pani i całemu zespołowi pielęgniarskiemu Ośrodka, by opinii o wysokich kwalifikacjach zawodowych towarzyszyła zawsze opinia o wysokiej jakości opieki pielęgniarskiej w ogóle.

Rozmawiała:

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Spektakl „Jacusia” w Teatrze Nowym trwa półtorej godziny. Gdyby jednak odjąć z tego wszelkie antrakty, paury oraz nieme aktorsko sceny pantomimiczno-muzyczne rzecz całą z powodzeniem mogłaby zmieścić się w ramach godziny. Ubiegłowieczna komedia Edwarda Lubowskiego jest bowiem rzeczywiście bardzo wąską intelektualnie i fabularnie. I zapewne nie sposób byłoby zrobić dziś w oparciu o nią spektakl serio. Jeśli więc grać ją, to po to, aby się bawić. Taki też, nieco persyflażowy charakter ma inscenizacja Jerzego Grzegorzewskiego na scenie „Olimpii”.

Wszystkie postacie, sprawy i sytuacje są tu świadomie mocno przerysowane i uteatralnione. Wszystko pokazane zostało w tonacji grubo mooniejszej niżby to sam tekst sugerował. I w rysunku psychologicznym postaci i w charakterystyce i w geście scenicznym i w ubiorze. Bardziej po prostu farsowo i groteskowo. Albo inaczej, tak farsowo, że aż groteskowo. Ale też dzięki temu widz się tu nie nudzi. Zastanawia się co najwyżej czemu tak interesującemu reżyserowi jak Grzegorzewskiemu, powierzona została w Poznaniu sztuka, tak mała, mimo

TEATR

Komedia dla Wojtychy

wszystko, możliwości stwarzająca mu do popisu.

Głównym atutem spektaklu jest Tadeusz Wojtych jako tytułowy, nieobebrany z życiem wielkoleświatowym nagły milioner — pan Jacus. I można sądzić, że to właśnie fakt posiadania w swym zespole tego aktora zadecydował o wyborze tej komedii. Wojtych, jak wiemy doskonale, umie bawić i wiele też w sztuce Lubowskiego znajduje okazję po temu. Podobnie zresztą jak Jadwiga Żywczak, ów Wojtych w spódnicy, w zabawnej roli panny na wydaniu z dalekiej prowincji. Wszyscy grają zresztą w tym spektaklu ostro, farsowo, z mocnym przytupem. W ten sposób buduje postać zaproszonego gościa na opery Edwarda Kmiciewicza. W ten sposób gra Jacek Flur z radia. W jeszcze większym stopniu ów nieco parodystyczny styl interpretacji aktorskiej

widoczny jest w nieomal po wtkiewiczowsku traktowanych rolach pań z arystokracji: Małgorzaty Załuskiej i Haliny Przybylskiej.

W sumie więc typowo rozrywkowe i całkiem zgodne z porą roku oraz profilem „Olimpii” — jako tej sceny wyłącznie relaksowo-muzycznej — przedstawienie. Czy tworzy ono jednak nawyk stałego chodzenia do „Olimpii”, nie znajdującą nadal sympatii u przeciętnego widza, trudno orzec. Wszystko zależy bowiem w tym przypadku tylko od stopnia popularności wśród poznańskich Tadeusza Wojtychy.

OLGIERD BŁAZEWICZ

Teatr Nowy w Poznaniu w sali „Olimpii”: „Jacus” — komedia Edwarda Lubowskiego w reżyserii i scenografii Jerzego Grzegorzewskiego. Premiera 23 maja 1971.

Zdecyduj się budować domy

ZANIM WYBIERZESZ ZAWÓD

Gdy byłem chłopcem, marzyłem, że jak dorosnę, będę budował domy. Dużo domów z kolorowymi balkonami. A na każdym balkonie będą kwiaty i roześmiani ludzie. Niestety, wojna pokrzyżowała mi te plany. Zostałem ślusarzem, a o wiele później dziennikarzem. Ale do dziś zawody budowlane mam w dużej estymie. Często przystaje obok wznoszonych budowli i obserwuję co się na nich dzieje. I równie często łapię się na tym, że zazdroszczę pracującym przy nich robotnikom. Oni stawiają budyń

ki, które żyć będą co najmniej sto lat, a ja współtworzę gazetę, która żyje tylko jeden dzień.

Często słyszy się opinie, że zawód pracownika budowlanego, to zawód trudny i brudny. Ze trudny — to prawda. Lecz któryż zawód ma same plusy? Brudny? — to już nieprawda: czystszy od wielu innych i zdrowszy, a także lepiej płatny.

Mam wśród pracowników budowlanych przyjaciół. Mówią, że nie zamieniliby swego zawodu na inny. — Przycho-dzisz — mówią — na plac budowy, jest pusty. Znasz tylko plany. Wypełniasz je — najpierw w wyobraźni, a później w naturze — materia. Odchodzisz, zostawiając gotowe dzieło.

Podzielim ich opinie. I radzę tym, którzy zastanawiają się w tej chwili, jaki wybrać zawód — rozważyć sprawę pójścia do szkół budowlanych. Będziecie mieli w życiu wiele satysfakcji.

Na terenie województwa jest takich szkół 17. Są w Kaliszu, w Lesznie, w Kole, w Kępnie, w Ostreszowie, w Chodzieży, w Gnieźnie i w innych miastach. Niektóre z nich stanowią naturalny ciąg z technikami. Po skończeniu 2-letniej szkoły zasadniczej, można od razu zapisać się do 3-letniego Technikum Budowlanego i po 5 latach — tak jak w innych zawodach — wyjść z dyplomem technika, dającym prawo kontynuowania studiów na wyższych uczelniach.

W Poznaniu, obok licznych szkół zakładowych i wieczorowych, istnieją dwa duże, świetnie wyposażone zespoły szkół zawodowych budowlanych przy ul. Rybaków i Raszyńskiej. Obie przyjmują (bez egzaminów) chłopców pragnących uczyć się na murarzy, monterów, malarzy, stolarzy, betoniarzy, zbrojarzy, itp. gwarantując im stypendia, gdy zachodzi potrzeba — internat lub stancje, a po ukończeniu szkoły — intratną pracę. Obie szkoły mają technikę, warsztaty i laboratorium, rozwinięte życie środowiskowe, kulturalne i sportowe. Znanie są też z dobrych pedagogów, umiających nie tylko wyczerpać zawodu, lecz także kształtować charakter młodych ludzi.

Tak zwana drożność więk-

szości szkół budowlanych, czyli łączenie ich w ciągi: szkoła zasadnicza — technikum z prawem wstępu na wyższe uczelnie sprawia, że przed każdym uczniem, jeśli tylko chce się uczyć, otwierają się szerokie możliwości awansu. Szkoły śledzą życiowe drogi swych wychowanków. Od nauczycieli można się dowiedzieć, ilu to dawnych uczniów zajmuje dziś kierownicze stanowiska i gdzie? Szkoła przy ul. Rybaków szczerzy się np., że jeden z jej wychowanków dyrekturę Wojewódzkiego Biura Projektów w Poznaniu, a drugi mianowany został dwa lata temu wiceministrem budownictwa. Obaj zaczęli kiedyś od zawodów podstawowych.

W wielkopolskim budownictwie pracuje ponad 60 000 ludzi. Nie wszyscy z nich mają pełne kwalifikacje. Toteż popyt na fachowców jest olbrzymi. I będzie rósł w miarę nasytania budownictwa nowoczesnymi maszynami. Każdy młody człowiek, decydujący się uczyć budowlanego fachu, może być pewien, że pracę znajdzie wszędzie i zawsze. I to pracę urozmaiconą, w której będzie mógł wykazać energię i pomysłowość.

PIOTR CHOJNACKI

Gryfelnicy pytają — REDAKCJA ODPOWIADA

NAGRODA PUBLICZNOŚCI

Zuzanna P. — Co to znaczy „nagroda publiczności”, przyznawana na festiwalach piosenkarskich, np. w Sopocie.

RED.: — Na festiwalu w Sopocie „nagroda publiczności” przyznaje się właśnie same publiczności. Każdy widz tego festiwalu otrzymuje kupon, na którym wypisuje najlepszego — jego zdaniem — piosenkarza. Piosenkarz, który otrzymał najwięcej kuponów otrzymuje nagrodę publiczności. (192)

ZASIŁEK RODZINNY NA DZIECKO W SZPITALU

Jadwiga P. — Czy na dziecko, które znajduje się w szpitalu powinno otrzymać zasiłek rodzinny?

RED.: — Jeżeli dziecko przebywa w zakładzie lecznictwa zamkniętego, np. w szpitalu czy sanatorium, powinna pani na nie otrzymać zasiłek rodzinny, bez względu na okres leczenia. (226)

KOSZTY SPRAWY SĄDOWEJ

J. G. — Chcę wnieść do sądu sprawę o oskarżenia prywatnego. Jaka opłata będę musiał uiścić?

RED.: — Opłata w sprawach o oskarżenia prywatnego waha się w granicach od 200 do 1.000 zł. W tych ramach wysokość konkretnej

opłaty ustala prezes sądu — po wniesieniu skargi. Do czasu uiszczenia tej opłaty sprawa pozostaje bez biegu. (166)

TECHNIKUM FOTOTECHNICZNE W WARSZAWIE

Ula z klasy VIII. — Rodzice moi przenoszą się do Warszawy. Chciałabym dostać się do technikum fototechnicznego. Jakie są warunki przyjęcia do takiej szkoły i gdzie one się znajdują?

RED.: — Technikum Fototechniczne im. Jurija Gagarina mieści się w Warszawie przy ul. Spokojnej 13. Posiada ono kierunki nauki: kinotechnika, technologia materiałów światłoczułych i obróbki filmu, fotografia techniczna. Nieco zbliżone specjalności posiada Technikum Poligraficzne, Warszawa ul. Stawki 14. Kształci ono m. in.: rysowników, retuszerów, fotografów reprodukcyjnych. W jednym i drugim technikum nauka trwa 5 lat. Obowiązuje egzamin wstępny (pisemny i ustny) z języka polskiego i matematyki oraz chemii. (121)

JAK DOSTAĆ SIĘ DO HUFCA PRACY?

Henryk P. — Rok temu ukończyłem szkołę podstawową. Jest nas kilkoro rodzin w małym gospodarstwie. Szukam pracy, ale przede wszystkim chciałabym wyuczyć się jakiegoś zawodu. Mówiono mi, że istnieją hufce pracy dla młodocianych. Jakie warunki należy spełniać, by tam się dostać?

RED.: — Do hufców pracy przyjmowani są młodociani do lat 16. Pobyt w hufcu trwa co najmniej 9 miesięcy. Po ukończeniu zajęć w hufcu, można się starać o stałą pracę w przedsiębiorstwie lub też o wstąpienie do hufca szkolnego albo produkcyjnego OHP. Bliższych informacji udzieli państwowemu zarządowi ZMW lub ZMS. (1216)

Dnia 25 maja 1971 roku zmarł

tow. FRANCISZEK PRZYBYŁAK

wybitny działacz polityczno-społeczny, kierownik Wydziału Komunikacji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, I sekretarz Komitetu Zakładowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przy Prezydium WRN, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego, Złotą Odznaką Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców, oraz Odznaką Zasłużonego Działacza Ligi Obrony Kraju.

W zmarłym rady narodowe województwa poznańskiego straciły zasłużonego i ofiarnego pracownika oraz oddanego towarzysza.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI

Komitet Zakładowy PZPR Zarząd Koła ZMS Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu.

Rada Zakładowa ZZPPIS

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 maja 1971 r. o godz. 14.15 w Alei Zasłużonych na cmentarzu junikowskim. K3994

W strugach ulewnego deszczu

Polska-Grecja 7:0 (3:0)

Piłkarska reprezentacja Polski pokonała pierwszą przeszkodę na drodze do Monachium, wygrywając w eliminacjach przedolimpijskich z zespołem Grecji 7:0. Do

Wczorajsze spotkanie, zwłaszcza jego druga połowa, rozegrane zostało w anormalnych warunkach. Kiedy po przerwie piłkarze wchodzili na boisko zaczął padać deszcz, który wkrótce przemienił się w rzesistą ulewę. Przez kilka chwil padał nawet grad. Jednak sędzia Georg Krutefel z Finlandii nie przerwał meczu. Wiele hartu ducha wykazała również poznańska publiczność, która moknąc do pingwałów polskich piłkarzy do walki.

Pierwszą bramkę dla Polski zdobył w 30 minucie Blaut, który głową skierował piłkę do siatki przeciwnika. W 40 min. Gadocha strzelał rzut wolny. Silnie bita piłka odbiła się od jednego z obrońców greckich i wpadła do bramki. Autorami kolejnych bramek byli: w 45 min. — Szoltyś, 58 — Lubański, 60 — Banaś, 67 — Cmikiewicz i 83 — Marks.

W drużynie polskiej na najwyższe słowa uznania zasłużył Szoltyś, który niezmordowanie zasiliał atak celnie podawanymi piłkami. Oprócz niego trudno kogoś wyróżnić. Grecy okazali się tak słabym zespołem że niektórzy zawodnicy zwłaszcza bramkarz i linie defensywne nie mieli okazji do zademonstrowania swoich mo-
(s)

W „Marcinku” klasa koszykarzy

W Liceum Ogólnokształcącym nr 1 w Poznaniu mieszcącym się przy ul. Świerczewskiego 16, organizowana jest od 1 września br. klasa sportowa ze specjalnością koszykówki. Zajęcia prowadzi będzie trener pierwszoligowego zespołu koszykarzy Lecha — Wiktor Haglauer.

W poniedziałek 31 bm. o godz. 11 na boisku szkolnym odbędzie się nabór kandydatów do klasy sportowej. Mogą się zgłaszać chłopcy o wzroście co najmniej 175 cm, którzy mają zamiar od nowego roku szkolnego rozpocząć naukę w liceum ogólnokształcącym. (s)

Koszykarki ZSRR bez porażki

Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczą koszykarki Związku Radzieckiego na mistrzostwach świata w Sao Paulo. Odniosły one już czwarte zwycięstwo, tym razem nad Czechosłowacją 88:69 (49:42).

W drugim spotkaniu Brazylia pokonała Japonię 77:76 (36:35). (za)

Tenisowe mistrzostwa Francji

W Paryżu rozpoczęły się między narodowe otwarte mistrzostwa Francji w tenisie. Sukces odniósł Tadeusz Nowicki wygrywając z Amerykaninem McManusem 6:3, 6:0, 6:2.

Wiesław Gasiorek spotkał się z rozstawionym jako numer 1 Czechosłowakiem Kodesem. Spotkanie zostało przerwane z powodu deszczu przy niekorzystnym dla Polaka wyniku 1:6, 1:6, 1:2. (za)

Praca Nauka

Potrzebna czysta, uczelna sprzątaczką 2 razy w tygodniu. Winogrodzka 96. 8453g

liwości. Lubański wyraźnie się oszczędzał przed czekającym go dzisiaj meczem w Moskwie i w 60 minucie opuścił boisko. (s)

Rugby

Międzynarodowy turniej Polonii

W piątek, sobotę i niedzielę sekcja rugby poznańskiej Polonii organizuje turniej międzynarodowy. Oprócz zespołu gospodarzy startować tam będą: zajmujący trzecie miejsce w I lidze Czechosłowacji — Disk Praga, czołowa drużyna NRD — Lokomotiv Lipsk oraz Rugby Club Kopenhaga, w którego szeregach grają przeważnie studenci z Anglii, Walii i Szkocji.

28 bm. na boisku Pocztowca (Winogrodzka) nastąpi uroczyste otwarcie turnieju i o godz. 16.30 Polonia spotka się z Lokomotivem, zaś o godz. 18 Disk z RC Kopenhaga. W sobotę natomiast mecz odbędzie się w Środzie i Swarzędzu. Polonia zmierzy się z RC Kopenhaga na boisku Polonii w Środzie, zaś Disk z Lokomotivem na boisku Unii Swarzędz. Początek obu meczów o godz. 17.30. W niedzielę natomiast rugbyści znowu powrócą na stadion poznańskiego Pocztowca. O godz. 10 Polonia gra z Diskiem, zaś o 12 Lokomotiv z RC Kopenhaga. (s)

dalekopisem

RUMUNKI LEPIEJ ĆWICZA

W międzynarodowym meczu gimnastycznym kobiet Bułgaria przegrała z Rumunią 173,50:180,25 pkt. Indywidualnie zwyciężyła Rumunka Carolina Marin — 36,70 pkt.

TURNIEJ KOSZYKÓWKI

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju koszykówki mężczyzn w Lublinie, reprezentacja Jugosławii pokonała drużynę Słowenii 93:82 (38:44), a Kuba zwyciężyła Belgię 71:61 (41:30).

SZERMIERCZA REPREZENTACJA WĘGIER

Ustalono reprezentację na mistrzostwa świata w Wiedniu (5-16 lipca): floret mężczyzn — Jeno Kamuti, Sándor Szabo, Bela Gyarmati, Laszlo Kamuti, Istvan Marton i Gyorgy Szakacs, floret kobiet — Maria Szolnoki, Tamasas Mendeley, Magda Maros, Ildiko Rejto, Ildiko Bobis, Ildiko Tordasi, szabla — Peter Bakonyi, Tibor Pezsa, Tamas Kovacs, Peter Marto i Miklos Meszena, szpada — Csaba Fejvesi, Zoltan Nemere, Pal Schmitt, Sándor Erdos i Gyozo Kulcsar.

HIPPODROM — STADION

W Warszawie oddano do użytku, jedyny w Polsce, hippodrom-stadion przeznaczony wyłącznie do zawodów jeździeckich. Już w piątek odbędzie się tam „Zawody przyjaźni” z udziałem zawodników zagranicznych. (za)

Kierowca, lat 23, II kat. prawa jazdy, poszukuje pracy na samochodzie ciężarowym lub osobowym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7230g.

Inżynier przyjmie samodzielną gospość. Telefon 626-65. 7249g

Zatrudnię zaraz pomoc domową, dochodzącą, na kilka godzin dziennie. Jeżdżąc 9/11 m. 1. 7350gpr

Przyjmę opiekunkę do 3-letniego dziecka. Zgłoszenia: Osiedle Rzeczypospolitej 26 m. 9, po godz. 17. 8970g

Ucznia przyjmę. Stolarnia — Poznań, Daleka 18. 7340g

Pływanie

Wielkopolskie Igrzyska Młodzieży

Na pływalni przy ul. Chwiałkowskiej rozpoczynają się dzisiaj II Wielkopolskie Igrzyska Młodzieży w pływaniu. Chłopcy i dziewczęta urodzeni w latach 1955 i młodszy, walczą o tytuły mistrzów II WIM oraz o prawa startu w centralnych igrzyskach młodzieży, które odbędą się w lipcu br. w Katowicach. Rok temu pływacy Wielkopolski wale nie przyczynili się do zajęcia w ogólnej klasyfikacji trzeciego miejsca przez reprezentację naszego województwa i spodziewamy się że i w tym roku zdobędą pożądaną liczbę medali i punktów nych miejsc.

Dzisiaj na pływalni przy ul. Chwiałkowskiej odbędą się wyścigi chłopców na 1500 m st. dow. oraz dziewcząt na 800 m st. dow. W piątek i sobotę odbędą się pozostałe konkurencje w tym również sztafety. Początek zawodów dzisiaj i w piątek o godz. 17 zaś w sobotę o godz. 16. (s)

Żużel

Trzecia porażka Anglików

Podobnie jak w Gdańsku i Bydgoszczy, również w Gorzowie polscy żużlowcy rozgromili Anglików, tym razem 70:38. Polacy wygrali 10 biegów, 7 zremisowali, a jedynie ostatni bieg wygrali zawodnicy Wielkiej Brytanii 5:1.

Pojedynki były zaciete. Polacy mogli zadowolić kibiców wysoką klasą jazdy.

Przykry wypadek zdarzył się w 9 biegu, gdy zamiast Protasiewicza pojechał rezerwowi Andrzej Pogorzelski z gorzowskiej Stali. Przed rozpoczęciem ostatniego okrążenia, gdy już prowadził przez nikogo nie zagrożony, upadł i doznał złamania szczęki i ogólnych potłuczeń. Odwieziono go do szpitala.

W W. BRYTANII ODWROTNI

W Leicester trzeci test-mecz żużlowych reprezentacji W. Brytanii i Polski, zakończył się kolejnym zwycięstwem Brytyjczyków, tym razem 77:30.

Motorowy finał Pucharu Pokoju

LKS Kicin jest organizatorem IV Ogólnopolskiego Finału Pucharu Pokoju, który odbędzie się 30 bm. Impreza ta od początku swego istnienia cieszy się dużą popularnością i również w tym roku spodziewany jest liczny udział zmotoryzowanych turystów. Zawodnicy będą mieli do pokonania trasę długości 25 kilometrów. Start odbędzie się o godz. 9 na ul. Armii Poznań, zaś metę zlokalizowano w Kicinie. Na trasie znajdują się trzy odcinki obserwowane a ponadto uczestnicy wykonają próbę hamowania, oraz przejadą tor przeszkód. (s)

Przyjmę opiekunkę do 3-letniego dziecka. Zgłoszenia: Osiedle Rzeczypospolitej 26 m. 9, po godz. 17. 8970g

Ucznia przyjmę. Stolarnia — Poznań, Daleka 18. 7340g

Pomoc domowa, samodzielną z referencjami, na dobrych warunkach, potrzebna. Czerwonej Armii 38 m. 10. 8951g

Opiekunka do 1 1/2-letniego dziecka, potrzebna od sierpnia. Szamarzewskiego 56 m. 27, tel. 469-31. 7007g

Dziecko przyjmie pod opiekę w swoim mieszkaniu — Luboń 3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7230g.

Kupno Sprzedaż

Kupię maszynę do pisania i arytmetr. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7198g.

Sprzedam Poltax. Poznań, Podchorążych 35 m. 11; po godz. 16. 7173g

Sprzedam konia, platformę i narzędzia rolnicze. Z. Nowak, Komorniki, ul. Zabikowska 34. 7180g

Sprzedam telewizor 17-cal. Szamotulska 65a m. 2. 7188g

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca Wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 88. 7232g

Ciągnik Ursus 328, sprzedam. Stargard, ul. Świątopełka 12a. 1416g

Sprzedam dwa piece: gazowy, węglowy. Szamotulska 86 m. 7, od godz. 17. 8288g

Sprzedam motocykl marki M-72 z przyczepą, po bezawaryjnym remoncie. Krotoszyński, ul. Świerczewskiego 19 m. 18, tel. 689. 1415p

Ferma „Chinchilla” Grywałt, powiat Nowy Targ, oferuje wysokowartościowe skóry szynszylowe. K4332

Sprzedam lampę kwarcową, stołową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7170g.

Sprzedam pokój stołowy, wysoki polski. Osiedle Piastowskie 53 m. 8, telefon 740-93. 7218g

Sprzedam taksometr (Poltax). Ul. Glebowa 38. 7207g

Jawę 175 CZ sprzedam. Stan dobry. Tel. 718-45, godz. 17-20. 7225g

Samochody

Wartburg 353, rok produkcji 1968. Ogłądać piątek, 28 bm. parking Aleje Marcinkowskiego, od 16. 9026g

Sprzedam Renault — Caravelle, stan idealny — białe. Stęszew, ul. Poznańska 6, tel. 62. 9065g

Warszawa 204, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Poznań, ul. Nowina 20 m. 1. 8814g

Autoułkaniżacja — Poznań — Górczyńska, Czechosłowacka 187, tel. 643-72 — poleca: parowe bieżnikowanie opon do samochodów Wolga, Warszawa, Fiat, Syrena, Moskwicz, Wartburg, Skoda — montaż ogumienia — statyczne i dynamiczne, wyważanie kół, pogłębianie bieżnika, naprawy opon, detek. Zamieszczenie wysyłki pocztą. 8613g

Warszawa Pick-up, po małym przebiegu, sprzedam. Poznań, ul. Promienista 55. 8667g

Warszawa M-20 z taksometrem marki Poltax — sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 19 dla 7131g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, nowe budownictwo z dozorstwem na pokój z kuchnią bez dozorstwa, w nowym budownictwie, do III ptr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7157g.

Zamienię 2 pokoje, kuchnia (stare budownictwo) na takie samo lub podobne, Poznań, Leokadia Pałowska, Oborniki Wlkp., ul. Powstańców 10 m. 4. 7067g

Naprawa Maszyn Biurowych. Marcinkowskiego 26, telefon 563-63. 5137g

Wypożyczam zagraniczne ziemie słubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 5832g

Świadek wypadku samochodowego, w dniu 20. V. 71 około godz. 13.30, na skrzyżowaniu ul. Li-belta i Stalingradzkiej — proszę o skontaktowanie się. Leonard Pralat, Poznań, ul. Karkonoska 16, tel. 463-37. 9070g

Dnia 25 maja 1971 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 72, żona, ciocia i kuzynka, śp.

ANNA BŁĄŻEJEWSKA

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm. o godz. 16 z kościoła w Stęszewie. 9154g

Dnia 25 maja 1971 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 82 moja najdroższa żona, mamusia, teściowa, nasza ukochana babunia, siostra, szwagierka i ciocia

EMILIA WRÓBEL

z domu KŁOS

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu na Starolecie. O tej bolesnej stracie zawiadamia

maż z dziećmi i rodziną

Poznań, Starolecie 88 m. 7. 9131g

Dnia 25 maja 1971 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 55 mój najdroższy mąż i tatus, ukochany syn, brat, wuj, zięć i szwagier

MARIAN DUDZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

9210g

Dnia 23 maja 1971 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 72, żona, ciocia i kuzynka, śp.

NATALIA ZUBER

z domu STĘCZNEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. M. Mottęgo 1 m. 2. 9173g

Dnia 24 maja 1971 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, syn, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 62, śp.

FRANCISZEK JANKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

żona z rodziną

Poznań, Traugutta 32 m. 2. 9171g

W dniu 25 maja br. zmarł mój ukochany mąż, śp.

STEFAN ZACHEUSZ MARECKI

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 17 z kościoła cmentarnej w Szamotułach. 9219g

W dniu 24 maja 1971 r. zmarł, śp.

dr ekon. BOHDAN CHRZANOWSKI

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w czwartek, dnia 27 bm. o godz. 10.30 w kościele św. Krzyża w Poznaniu przy ul. Ostrobramskiej na Górczyźnie. Pogrzeb tegoż dnia, o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim,

o czym zawiadamiają pogrążeni w ciężkim smutku i bólu

żona, córki, syn, zięć i wnuki

9192g

Dnia 25 maja 1971 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 50, najdroższy mąż i najukochańszy ojciec

FRANCISZEK PRZYBYŁAK

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

żona, córka i syn wraz z rodziną

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 maja 1971 r. o godzinie 14.15 w Alei Zasłużonych na cmentarzu junikowskim. K3944

W dniu 24 maja 1971 r. zmarła w Bogu nasza ukochana żona, siostra, szwagierka i ciocia lat 70, śp.

z LEWANDOWSKICH

ANNA NAWROCKA

primo voto BUKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

maż i rodzina

Szczecin, ul. Unisławy 1 m. 5. 9182g



P D T

ogłasza

premiowaną sprzedaż zabawek

od 10. 5. — 05. 6. 71 r.

z atrakcyjnymi nagrodami

Sprzedaż na VIII piętrze codziennie w godz. od 9-19

K3266

Sprzedam Skodę 1000 MB, stan b. dobry. Waryńskiego 1 m. 5, po 17. 8984g

Warszawę M-20 w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Hutnicza 53 m. 44, boczna Wspólna. 7100g

Wolsztyn — miejscowość wczasowa. Pokój, kuchnia, balkon, 45 m². I p. południowe — na podobne Poznań lub okolice. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7224g.

Przyjmę małżeństwo, dwu pokojowe mieszkanie — Krzesiny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7092g.

Młode małżeństwo wynajmie pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7109g.

Student AM poszukuje niekierującego pokoju — jednoosobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7117g.

Pokój, kuchnię samodzielną — wynajmę. Platne 3 lata z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7118g.

Sprzedam mieszkanie w sześcioramieniu w Poznaniu, 2 pokoje z kuchnią. Warunek — pokój na zamianie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8771g.

Na wspólny pokój, przyjmę panów. Tel. 479-53. 7397g

Pokój z kuchnią w rejonie Jeżyce, Górczyńska lub Junikowa, spiesznie kupię lub wynajmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8001g.

Kupię mieszkanie 1 lub 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu, własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7121g.

Gdańsk — Wrzeszcz: dwa pokoje na lipiec, sierpień, wrzesień wynajmę. Telefon 41-79-65. K3804

Pani pracująca poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7131g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, nowe budownictwo z dozorstwem na pokój z kuchnią bez dozorstwa, w nowym budownictwie, do III ptr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7157g.

Zamienię 2 pokoje, kuchnia (stare budownictwo) na takie samo lub podobne, Poznań, Leokadia Pałowska, Oborniki Wlkp., ul. Powstańców 10 m. 4. 7067g

Naprawa Maszyn Biurowych. Marcinkowskiego 26, telefon 563-63. 5137g

Wypożyczam zagraniczne ziemie słubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 5832g

Świadek wypadku samochodowego, w dniu 20. V. 71 około godz. 13.30, na skrzyżowaniu ul. Li-belta i Stalingradzkiej — proszę o skontaktowanie się. Leonard Pralat, Poznań, ul. Karkonoska 16, tel. 463-37. 9070g

Dnia 25 maja 1971 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 50, najdroższy mąż i najukochańszy ojciec

FRANCISZEK PRZYBYŁAK

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

żona, córka i syn wraz z rodziną

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 maja 1971 r. o godzinie 14.15 w Alei Zasłużonych na cmentarzu junikowskim. K3944

W dniu 24 maja 1971 r. zmarła w Bogu nasza ukochana żona, siostra, szwagierka i ciocia lat 70, śp.

z LEWANDOWSKICH

ANNA NAWROCKA

primo voto BUKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

maż i rodzina

